

PRZEDPŁATA
miesięcznie:
w Radomiu 2 korony
za odn. do domu 25 h.
z przes. poczt. 2.50 h.
Egzem. pojed. 10 hal.

OGŁOSZENIA
za wiersz petirowy
lub jego miejsce:
I-sza strona 1 kor.
Nekrologi 40 hal.
Reklamy 60 hal.
IV-ta strona 20 h.

GAZETA RADOMSKA

WYCHODZI CODZIENNIE.

REDAKCJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 12 do 2 po południu.

ADMINISTRACJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 9 do 3 po południu.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska Nr. 51.

Skład Materiałów Aptecznych F. Cieszkowskiego w Radomiu

poleca: Wody naturalne świeże oraz Olej maszynowy, Cylindrowy, Smar do osi. Ceny niskie. 254—4

Komunikat austriacki.

Wiedeń. Urzędowo 21 b. m. Na froncie rosyjskim Na górze Capul na Bukowinie odparto ponowne natarcia. Wzgórza na północ od doliny Prislöpu są oczyszczone, walki pod Tatarowem trwają dalej. Pod Jamną, na południo-zachód od Delatyna załamało się kilka ataków rosyjskich. W kącie ujścia Lipy nieprzyjaciel zaatakował po kilkodniowym przygotowaniu armatniem. Jego natarcie przez Werbę zostało powstrzymane, jednakowoż cofnęliśmy nasze czołowe pozycje, przed grożącym ponownie oskrzydleniem, w okolicę Beresteczka. Dalej na północ nie zaszła zmiana w położeniu.

Na froncie włoskim: Nasze pozycje na wschód od przełęczu Borcola stoją ciągle pod ogniem ciężkich dział. Znaczne siły nieprzyjacielskie, które w odcinku tym pod osłoną mgły podeszły ku naszym pozycjom, zostały odparte wśród wielkich strat. Na froncie Fleimstal artylerja włoska wzmocniła widocznie swój ogień. Zresztą nie było ważniejszych wydarzeń.

Komunikat niemiecki.

Berlin. Urzędowo 20 b. m. Na froncie rosyjskim: Wczoraj również nieprzyjaciel nie osiągnął powodzenia w podjętym na południu ataku po obu stronach szosy Ekau - Kekkau (na południowy zachód od Rygi). Powiększył tylko wielkie swoje straty. Rosyjskie patrole i silne oddziały wywiadowcze wszędzie odparto.—W okolicy Skrobowej Rosjanie podjęli atak przy pomocy granatów ręcznych, lecz zostali odparci.—W zagięciu Stochodu, na północ od Sokula, wojsko austriacko-węgierskie dokonało krótkiego natarcia, odrzuciło Rosjan z przodowej linii i według powziętego z góry planu, powróciło na swoje stanowiska.—Na południowy zachód od Łucka wojsko niemieckie wysunęło znów naprzód swoje stanowiska na ogólnej linii Tereszkowiec-Jelicarów. Nad dolną Lipą i w okolicy Werben nieprzyjaciel wzmocnił ogień.

Na froncie francuskim: Pomiędzy morzem a strumieniem Ancre chwilami ożywiona działalność artyleryjska i utarczki licznych oddziałów wywiadowczych. Na północ i na zachód oo Fromelles Anglicy znacznymi siłami zaatakowali nasze stanowiska. Odparto ich, tam zaś gdzie zdążyli się wdrzeć, odrzucono i kontratakami. W nasze ręce wpadło przeszło 300 jeńców, w tej liczbie znaczna ilość oficerów.

Po obu stronach Sommy toczą się znów zacięte walki. Zaczęły się wczoraj po południu na północ od rzeki silnym atakiem angielskim na Longueval i na folwark Delville, do których przeciwnik wdarł się znowu. Pod naciskiem naszego ataku musiał jednak ustąpić. Trzyma się jeszcze w części wsi i lasu. Dziś zrana na całym froncie lasku Fourraux aż do Sommy rozwinęły się ataki angielsko-francuskie. Pierwsze silne natarcie załamało się. Na południe od rzeki w okolicy Belloy Francuzi dwukrotnie atakowali po południu nadaremnie, dziś zaś zrana w odcinku Estrees-Soyecourt trzykrotnie już byli krwawo odparci. Z wystającego naprzód rowu pod Soyecourt wyparto ich w walce na bagnety. Artylerje obu stron walczących rozwinęły na obu brzegach Sommy czynność do najwyższego stopnia napiętą. Na froncie w Szampanji w niektórych miejscach chwilami ożywione walki artylerji. W Argonnach wysadzono liczne miny.

W obrębie Mozy nie było poważniejszych wypadków. Na wzgórzu Combres niemieckie oddziały patrolowe dokonały kilku pomyślnych wycieczek. Zestrzelono 5 samolotów nieprzyjacielskich.

Liczba uchodźców w Rosji.

Kopenhaga. Z Petersburga donoszą, że według urzędowych dat Komitetu dla uchodźców pod protektoratem w. ks. Tatjana liczba uchodźców w Rosji wynosi 3.074.896 osób. „Nowoje Wremia“ twierdzi, że liczba ta jest jeszcze większa i że komitet zarejestrował tylko część uchodźców.

Konflikt o „Deutschland“.

Sztokholm. „Birzewija Wiedomosti“ donoszą z kół dyplomatycznych: Wobec uznania przez Amerykę łodzi podwodnej „Deutschland“, za statek handlowy nieunikniony jest konflikt dyplomatyczny między ententą a Stanami Zjednoczonymi. Państwa sprzymierzone nie mogą uznać takiego stanowiska i mają po swej stronie prawo międzynarodynar.

O jedność narodową

Odnośnie do artykułu ks. J. Pawelskiego w sprawie jedności narodowej i potrzeby wzajemnego zbliżenia dzielnic polskich otrzymujemy od jednego z poważnych obywateli powiatu radomskiego następujące uwagi:

„Z wielkiem zainteresowaniem czytałem artykuł ks. Pawelskiego, który znakomicie odczuwa tak dotkliwy brak w naszych stosunkach narodowych, jakim jest niezgoda dzielnicowa. Jest to głos bardzo na czasie, głos tem donośniejszy, że pochodzi z rozumu i serca człowieka świątłego i gorącego patrioty. Ten głos powinien znaleźć posłuch w jaknajszerszych kołach naszego społeczeństwa.

„Poruszył bowiem ks. Pawelski bolesną ranę naszego organizmu narodowego niezgodę dzielnicową, która, jak ze smutkiem obserwuje, zaczyna przybierać formy przypominające bardzo smutne chwile naszej historii, w których skutkiem odśrodkowych dążeń i nieodstępного warcholstwa zaciętrzewionych głosów, całość Rzeczypospolitej na szwank i niebezpieczeństwo narażana była.

„Rozumiem ja, że w narodzie rozbitym, na rozmaite wpływy przez lat tyle wystawionym, rozmaite też pojmowanie dobra pospolitego narodu być może, że istnieć mogą w narodzie i ścierać się rozmaite poglądy, choć przykład wszystkich niemal narodów, jedną spojonych myślą patrijotyczną, winienby nam być budującym przykładem w tych przełomowych dla Polski czasach. Niechże jednak będzie walka poglądów duchem patrijotycznym dyktowana, a nie jakaś niecna kampanja, w której broń stanowią podejrzenia, nieufność i niesłuszne wzajemnie animozje, o których mówi ks. Pawelski, kampanja, przypominająca mi żywo te uierzadkie na wojnie przypadki, kiedy swoi, nie poznawszy się, z powodu mgły lub ciemności, do swoich strzelają zawzięcie, mniemając, że wrogów mają przed sobą.

„W ostatnich czasach modnem się stało urągać Galicji i wywracać na nice wszystko, co stamtąd pochodzi, nieufność i podejrzenie rzucać na tamtejszych działaczy, jakby ta Galicja stała się szatańskim narzędziem, cychających na naszą zgubę wrogów.

wielkości 10 cm. następujący napis w języku polskim.

Obwód: Radom, Gmina, Wieś, Ilość domów, Ilość mężczyzn, Ilość kobiet.

(Cyfry mają być jak najdokładniej wypełnione).

Tablica ta ma być obramowana 2 cm. szerokim czerwonym paskiem i na czworograniastym palu umieszczona który ma być biało-czerwono pomalowanym. 2. Na wszystkich miejscach, gdzie dotychczas stały drogowskazy na których czarnymi na białym tle w polskim języku literami mają być wypisane miejscowości, do których te drogi prowadzą oraz odległość do tych miejscowości w wiorstach. Drogowskazy należy również umieścić na czworograniastych biało-czerwono pomalowanych palach. 3. Sporządzenie tablic oznaczających miejscowości i drogowskazów ma być pod osobistą odpowiedzialnością wójtów i sołtysów radalej do pierwszego września 1916 r. ukończone. 4. C. i k. żandarmerja ma pilnować tego rozporządzenia, a wszelkie przekroczenia jak również uszkodzenia tablic i drogowskazów będą karane na podstawie rozporządzenia AOK. z 19 sierpnia 1915 r. Dziennik rozporządzeń N^o 30 grzywną do 2.000 koron albo aresztem do 6-ciu miesięcy.

— Znaczna kradzież. W ubiegły czwartek między godziną 9 — 10 rano nieznanymi złodziejami, korzystając z wyjścia na targ p. Apolonji Płodowskiej, zamieszkałej w domu N^o 4 przy ul. Spacerowej, za pomocą wytrychów dostali się do mieszkani i skradli 5.200 rb, między innymi list zastawny na rb. 1.000. Żandarmerja zdoczyła śledztwo.

— Zguba. Do odebrania w Redakcji znaleziona przez B. na ulicy Skaryszewskiej derka, która w czwartek zleciała z bryczki dwóm jadącym paniom

— Z teatru, komunikują nam: Dziś „Sufrażystki“: operetka ta, pełna dowcipu, jest satyrą na nasze panie, które konkurują z brzydszą połową rodu ludzkiego, zajmując jej stanowiska. „Sufrażystki“ dają wdzięczne pole do popisu artystkom tej miary, co Dąbrowska, Celińska, Leonowicz, jak również wszystkim sekundującym im artystom.

Jutro „Warszawiacy w Ameryce“, polska operetka, urozmaicona tańcami pod wodzą naszego dzielnego baletu z Nareczem i Józkiem na czele.

We wtorek „Krysia Leśniczanka“.

Ofiary: Na restaurację kościoła Benedyktynów w Radomiu składa kor. 20, sędzia pokoju Komendy Obwodowej w Opatowie.

Zamiast wieńca na trumnę ś. p. Zofji Saskiej składa Ober-Leutenant Emil Swoboda kor. 10, z przeznaczeniem na wpisy dla niezamożnych uczniów i uczennic szkół handlowych w Radomiu.

Na rzecz Legionów Polskich złożony został w Zarządzie „Ligi Kobiet“ dochód z przedstawienia urządzonego przez kółko uczeni i uczennic szkół handlowych w Radomiu w kwocie rb. 8 kop. 71 i kor. 7 hal. 72.

Z KRAJU.

> Konkurs na posady lekarzy. C. i k. Komenda obwodowa w Wierzbniku rozpisuje konkurs na posady dwóch lekarzy okręgowych z siedzibą w Sieninie i Solcu, za wynagrodzeniem dziennym 12 koron.

1) Okręg sanitarny Sienno obejmuje

gminy: Sienno, Pętkowice, Wierchowiska, Rzecznów i Ciepiałów.

2) Okręg sanitarny Solec obejmuje gminy: Solec, Dziurków, Pawłowice, Cieszyca Górna, Lipsko, Choteża.

Petenci mają wnieść pisemne podanie do c. i k. Komendy obwodowej do końca sierpnia 1916. Do podania dołączyć należy: 1) metrykę chrztu, 2) dyplom lekarski, 3) świadectwo uzdolnienia fizycznego, potwierdzone przez lekarza urzędowego, 4) dowód znajomości polskiego języka. Instrukcję służbową można przeglądać w c. i k. Komendzie obwodowej w Wierzbniku.

> Ograniczenie ruchu kolejowego. Na liniach Chelm — Kowel i Kowel — Sokal podjętym został ograniczony ruch osobowy i cywilny towarowy pod pewnymi warunkami. Każda osoba cywilna musi przy przekroczeniu ściślejszego obszaru wojennego posiadać oprócz paszportu jeszcze zezwolenie dalszej podróży, wystawione przez komendę 4 armji.

Osoby pochodzące z okolic zakażonych muszą nadto być zaopatrzone w lekarskie poświadczenie, że są wolne od robactwa.

> Otwarcie stacji w Długolece. W Długolece (obwód sandomierski) otwartą została stacja wywozu i przejęcia.

> Ustąpienie Cleinowa. Tajny radca regencyjny, Cleinow, kierownik wydziału prasy, ustępuje na własne żądanie z zarządu gen.-gub. warszawskiego, na stanowisko czysto wojskowego charakteru. Tajny radca Cleinow był czynnym w kraju okupowanym od 20 blisko miesięcy, najpierw w Warszawie, przyczem odznaczał się gruntowną znajomością kraju i stosunków miejscowych.

> Odznaczenia. Donoszą nam: Srebrny medal Czerwonego Krzyża z dekoracją wojenną otrzymały za zasługi położone około ochotniczej służby sanitarnej w czasie wojny następujące osoby: We Lwowie: Panna Marja Wiarzbicka, Panna Olga Schäffer, Panna Wilhelmina Majer, Pan Marjan Kamieniobrodzki, Pan Włodzimierz Rubeszyński. W Rawie Buskiej: Siostra Aniela Okal, ze Zgromadzenia Sióstr Rodziny Marji. w Siedliskach: O. Dzielski, Gwardjan, Zakonu O. Franciszkanów, Siostra Izabela Pankiewicz przełożona klasztoru SS Dominikanek. W Lubaczowie: Pani Jadwiga Miakowska.

> Zabobony Ghetha żydowskiego. Donoszą z Sulejowa: Do jakiego stopnia grasują jeszcze zabobony wśród mas żydowskich, stwierdza to fakt urzędownie przez władze austriackie protokularnie wraz z nazwiskami opisany. Miał on miejsce w Sulejowie, miasteczku gub. Piotrkowskiej. Epidemja tyfusu, która w Sulejowie wybuchła z ogromną siłą, mimo energicznych kroków sanitarnych, nie dała się stłumić. Dla władz sanitarnych było to zagadką, dlaczego wypróbowane środki zapobiegawcze w Sulejowie nie działały. Zakazały przeto władze zmywać rytualnych i innych obrządków, nakazując natomiast grzebać umarłych w białiznie. Nad rozporządzeniem tym czuwały pilnie władze żandarmerji. Aliści w tych dniach władze przekonały się, że żydzi przezornie tylko rozkaz ten wykonywują; w nocy bowiem odkopywali zwłoki zmarłych na tyfus i pod osłoną nocy dokonywali zmywania i innych rytualnych obrzędów. A że przy tych obrzędach rytuał żydowski wymagał bezpośredniego dotykania się nieboszczyka, nie więc dziwnego że tyfus szerzył się

ogromnie i że nie pomagały środki zapobiegawcze.

W sprawie tej aresztowano już wielu winnych i obecnie toczą się dochodzenia, mające na celu ich ukaranie

TELEGRAMY

Austro - Węgierskie narady gospodarcze.

Budapeszt. (BK). Wspólne narady obu prezydentów ministrów zostały na razie ukończone. Dalsze narady mają się odbywać w przyszłym tygodniu we Wiedniu.

Brusilów żąda 500.000 wajska.

Sztokholm. Według doniesień prasy angielskiej Brusilów zażądał na ostatniej radzie koronnej celem prowadzenia dalszej ofensywy nowej armji w sile 500.000 ludzi.

Poszanowanie neutralności Szwecji

Berlin. (B. K.) Wczoraj został wypuszczony na wolność parowiec angielski „Adams“, przychwycony przez niemiecką łódź torpedową u południowego wybrzeża Szwecji, ponieważ okazało się, że stało się to w obszarze wód szwedzkich.

Sztokholm. (B. K.) Pisma donoszą, że rosyjska łódź podwodna wyrzuciła torpedę na parowiec niemiecki „Elbg“ w zatoce Botnickiej w obszarze neutralnych wód szwedzkich.

Stosunki niemiecko-włoskie.

Berlin. (B. K.) Organ kanclerski „Nordd. Allg. Ztng.“ ogłasza w numerze wczorajszym: „W prasie włoskiej od kilku dni czynione są usiłowania z widocznym celem wprowadzenia w błąd opinii publicznej Włoch przez nieścienie lub przekręcone twierdzenia o środkach niemieckich w zakresie prawa prywatnego. Wobec tego rząd niemiecki uważa za wskazane nagance tej przeciwstawić faktyczny stan rzeczy w wywodzie, ogłoszonym wczoraj na innym miejscu w „Nordd. Allg. Ztng.“. Z wywodów, tych okazuje się niewątpliwie: nie Niemcy, lecz Włochy złamały umowę handlową niemiecko-włoską i niemiecko-włoskie porozumienie majowe. Nie Niemcy, lecz Włochy wyraźnie wypowiedziały się przeciw zobowiązaniom wynikającym z tych układów. Jeżeli prasa włoska inaczej rzecz przedstawia, to jest to wprowadzenie w błąd opinii publicznej Włoch.

Represje włoskie.

Lugano. (BK). Gabinet włoski wydał rozporządzenie, mocą którego zarządzenia wydane w dn. 24 czerwca 1915 i 13 kwietnia br. przeciw austro-węgierskim poddanym mają być zastosowane względem wszystkich poddanych państw nieprzyjacielskich i ich sprzymierzeńców. Rozporządzenie wchodzi natychmiast w życie i jest skuteczne przez cały czas trwania wojny.

O zajęcia żołnierskie w Salonikach.

Paryż. (BK). Aj. Havasa donosi, że grecki dziennik urzędowy jako zakończenie zajęć w Salonikach ogłasza rozporządzenie, skazujące 4 oficerów za naruszenie obowiązków stanu na rok więzienia i usunięcie ze służby, a 5 oficerów rezerwowych na 2 miesiące aresztu.

Pamiętajcie o szkole polskiej.